

Sygn. akt I Ns 794/10

POSTANOWIENIE

Dnia, 10 kwietnia 2013r

Sąd Rejonowy w Oleśnicy Wydział I Cywilny w składzie:

Przewodniczący **S.S.R Aleksandra Sobieska**

Protokolant Agnieszka Mazur

Po rozpoznaniu w dniu: 27 marca 2013r

na rozprawie

sprawy z wniosku **A. K. (1)**

przy udziale **S. K. (1)**

o podział majątku

p o s t a n a w i a

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczynie A. K. (1) i uczestnika

postępowania S. K. (1) wchodzi:

a) 2/10 udziału w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym położonej w R. nr 161, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków, jako działka (...) o pow. 0,0900 ha, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...) o wartości 187.000,00 zł

b) samochód osobowy marki R. (...), model 1.2, wersja RN nr rej. (...), rok produkcji 2000 o wartości 7.900,00 zł;

ruchomości stanowiące wyposażenie domu:

c) komplet wypoczynkowy sofa i dwa fotele bez wartości;

d) telewizor P. (...) N 1 o wartości 1.199,00 zł;

e) okap firmy (...) o wartości 719,00 zł;

f) płyta gazowa firmy (...) o wartości 900,00 zł;

g) piekarnik B. (...)/E o wartości 1.375,00 zł;

h) lodówko-zamrażarka firmy (...) o wartości 1.600,00 zł;

i) sprzęt gospodarstwa domowego o wartości 500,00 zł;

j) stół kuchenny S., 6 szt. krzesła kuchennych S. o wartości 1.543,00 zł;

k) stół i krzesła w salonie o wartości 2.500,00 zł;

l) komplet wypoczynkowy w salonie o wartości 2.500,00 zł

II. ustalić, że udziały małżonków w ich majątku wspólnym są równe;

III. dokonać podziału majątku wspólnego w ten sposób, że:

- udział wielkości 2/10 w prawie własności nieruchomości opisanej w pkt I a) postanowienia o wartości 187.000,00 zł;

- ruchomości w postaci okapu firmy (...), płyty gazowej marki B., piekarnika marki B., lodówko-zamrażarki firmy (...); sprzętu gospodarstwa domowego, stołu i krzeseł S. opisane w pkt Ie), If), I.), Ih), Ii), Ij) o łącznej wartości 6.637,00 zł przyznać na rzecz wnioskodawczyni A. K. (1),

- prawo własności samochodu osobowego marki R. (...) opisanego w pkt Ib) postanowienia o wartości 7.900,00 zł;

- ruchomości w postaci kompletu wypoczynkowego składającego się z sofy i dwóch foteli, telewizora P., stołu i krzeseł w salonie, kompletu wypoczynkowego w salonie opisane w pkt Ic), Id), Ik), Il) o łącznej wartości 6.199,00 zł przyznać na rzecz uczestnika postępowania S. K. (1);

IV. ustalić, że nakłady z majątku osobistego wnioskodawczyni A. K. (1) na rzecz majątku wspólnego wynoszą 600,00 zł;

V. zasądzić od wnioskodawczyni A. K. (1) na rzecz uczestnika postępowania

S. K. (1) kwotę 89.469,00 zł płatną w terminie 4 miesięcy od dnia

uprawomocnienia się postanowienia wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w zapłacie;

VI. nakazać uczestnikowi postępowania S. K. (1) wydanie wnioskodawczyni

A. K. (1) w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się postanowienia nieruchomości opisanej w pkt Ia) postanowienia;

VII. nakazać wnioskodawczyni A. K. (1) wydanie uczestnikowi postępowania

S. K. (1) - w terminie 1 miesiąca od dnia uprawomocnienia się

postanowienia ruchomości wskazanych w pkt Ic), Ik), Il) postanowienia;

VIII. nakazać wnioskodawczyni A. K. (1) uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa-Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwoty 391,95 zł tytułem kosztów sądowych;

IX. nakazać uczestnikowi postępowania S. K. (1) uiszczenie na rzecz Skarbu

Państwa- Sądu Rejonowego w Oleśnicy kwoty 1.091,96 zł tytułem kosztów sądowych;

X. oddalić wnioski stron o zasądzenie zwrotu kosztów postępowania.

Z/ kal 21 dni

10.04.2013r

Sygn. akt I Ns 794/10

UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni – A. K. (2), po zmianie nazwiska K., wystąpiła z wnioskiem o podział majątku wspólnego zgromadzonego w trakcie trwania związku małżeńskiego z uczestnikiem postępowania – S. K. (1). Wnioskodawczyni wniosła o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi:

1) udział w wymiarze 2/10 w prawie własności działki gruntu (...), AM-1, obręb R.o pow. 0,09 ha, zabudowanej budynkiem mieszkalnym jednorodzinny oraz budynkiem gospodarczym położonych w miejscowości R., mającej urządzoną księgę wieczystą (...) o wartości 150.000 zł

– samochód marki R. (...) o wartości 10.000 zł

2) ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym stron w ten sposób, że wnioskodawczyni przysługuje udział w wysokości 93,75 % majątku, a uczestnikowi 6,25 % majątku wspólnego.

W konsekwencji wnioskodawczyni wniosła o podział majątku, w ten sposób, że przyznanie na jej rzecz udziału w wymiarze 2/10 w prawie własności nieruchomości zabudowanej działki nr (...), natomiast uczestnikowi samochodu marki R. (...), który użytkuje.

Ewentualnie wnioskodawczyni wniosła o:

3) dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że:

– przyznanie na jej wyłączną rzecz udziału w wymiarze 2/10 w prawie własności nieruchomości zabudowanej działki nr (...) za spłatą połowy jej wartości tj. 75.000 zł na rzecz uczestnika

– przyznanie na wyłączną własność uczestnika samochodu marki R. (...) wartości 10.000 zł

– zobowiązanie uczestnika do zwrotu połowy nakładów poczynionych przez wnioskodawczynię z jej majątku osobistego na majątek wspólny w postaci spłat raty kredytu na samochód marki R. (...) w okresie od 31 maja 2010r. do 30 lipca 2010r. w kwocie 300 zł

– zobowiązanie uczestnika do zwrotu na rzecz wnioskodawczyni połowy nakładów poczynionych przez rodziców wnioskodawczyni w okresie od 31.07.2007r. do 30.07.2010r. z ich majątku na majątek wspólny w postaci wydatków na opłaty związane z utrzymaniem zajmowanego przez strony domu w łącznej wysokości 30.000 zł, którą to wierzytelność w stosunku do uczestnika postępowania K. G. (1) i J. G. umową cesji wierzytelności przenieśli na wnioskodawczynię.

Wnioskodawczyni wniosła także o zasądzenie na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wnioskodawczyni wskazała, że prawomocnym wyrokiem z dnia 31 maja 2010r. Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozwiązał małżeństwo stron przez rozwód. Majątek wspólny stanowią składniki wymienione w pkt I wniosku. Nieruchomość określona we wniosku stanowi w 8/10 współwłasność wnioskodawczyni, która otrzymała na mocy umowy darowizny z dnia 30.12.2009r. oraz w 2/10 części strona, który to udział wnioskodawczyni i uczestnik nabyli umową sprzedaży z dnia 01.06.2006r. w czasie trwania małżeństwa. Wnioskodawczyni wskazała, że żądanie ustalenia nierównych udziałów jest zasadne albowiem uczestnik w znikomym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego. Ponadto roztrwonił wspólne środki finansowe w łącznej wysokości 70.000 zł. Wnioskodawczyni podniosła, że zanim strony przeniosły się do W. sprzedały w W. mieszkanie za kwotę 140.000 zł. Za kwotę tę kupiły od rodziców wnioskodawczyni udział 2/10 w nieruchomości w R.. W porozumieniu z K. i J. G. kwota 140.000 zł z tytułu zapłaty za udziały nie została przelata na konto sprzedających lecz pozostała na koncie stron. Ustalono, że z kwoty tej będzie finansowany remont nieruchomości. Z kwoty tej jedynie około 70.000 zł zostało wydane na remont. Pozostała część tj. 70.000 zł uczestnik zdeponował na lokacie półrocznej, następnie kwotę tę systematycznie uszczuplał i zakładał kolejne lokaty. W dniu 23.04.2007r. podjął kwotę 3.000 zł a pozostałą kwotę 14.000 zł przelał na swój rachunek bankowy. Wnioskodawczyni była upoważniona jedynie do korzystania z lokaty nr (...), która została zlikwidowana po trzech miesiącach od jej założenia. Przez półtora roku uczestnik przeznaczał na swoje potrzeby i wydatki kwotę 3.500 zł miesięcznie. Zarobki uzyskiwane przez uczestnika

były znaczne niższe wydatkowane przez niego kwoty. Wnioskodawczyni nie wiedziała o podejmowanych kwotach, uczestnik nie przekazywał tych pieniędzy wnioskodawczyni ani nie przeznaczał na potrzeby rodziny. Od czerwca 2006r. zajmowany dom był utrzymywany wyłącznie przez rodziców wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni zaczęła partycypować w tych kosztach dopiero pod koniec 2007r., wyłącznie z własnych środków finansowych. Uczestnik w żadnym zakresie nie przyczynił się do zaspokajania potrzeb rodziny. Ciężar utrzymania rodziny spoczywał wyłącznie na wnioskodawczyni. Wnioskodawczyni podkreśliła, że uzyskiwane przez nią dochody były niemal 10-krotnie wyższe od zarobków uczestnika i ta ona niej spoczywały obowiązki związane z wychowywaniem dzieci. Na przestrzeni 8 lat i 6 miesięcy małżeństwa uczestnik pozostawał bez pracy przez niemalże dwa i pół roku. W tym stanie rzeczy żądanie ustalenia nierównych udziałów jest w pełni uzasadnione albowiem uczestnik nie przyczynił się do powstania majątku wspólnego, nie realizował obowiązku utrzymania rodziny, a przede wszystkim w sposób lekkomyślny trwonił majątek.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania S. K. (1) wniósł o ustalenie, że w skład majątku wspólnego wchodzi:

1) udział 2/10 w prawie własności działki gruntu nr (...), zabudowanej budynkiem jednorodziennym i gospodarczym, położonej w R. o wartości 370.000 zł;

2) samochód osoby M. K. (1) o wartości 15.000 zł;

3) rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie domu:

– piec kumulacyjny o wartości 4.000 zł;

- komplet wypoczynkowy sofa i dwa fotele o wartości 1500 zł;

- telewizor P. o wartości 1.199 zł;

- okap firmy (...) o wartości 719 zł;

- płyta gazowa B. o wartości 900 zł;

-piekarnik B. o wartości 1.375 zł;

- lodówko-zamrażarka B. o wartości 1.600 zł;

- sprzęt gospodarstwa domowego o wartości 500 zł;

- stół kuchenny sorento, krzesła sorento, skrzynie P. o wartości 1.543 zł;

- stół i krzesła w salonie o wartości 2.500 zł;

- komplet wypoczynkowy w salonie o wartości 2.500 zł.

Uczestnik wniósł o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym w ten sposób, że przysługiwać mu będzie udział w majątku wspólnym w wysokości 95%, a wnioskodawczyni 5%. Wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, że wnioskodawczyni przypadnie udział w prawie własności nieruchomości, samochód osobowy oraz wskazane ruchomości ze spłata jego udziału odpowiednio kwotami 351.500 zł, 14.250 zł, 17.419,20 zł w terminie 1 miesiąca od uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie. Uczestnik wniósł także o zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu uczestnik podniósł, że wskazana przez wnioskodawczynię wartość 2/10 udziału w prawie własności nieruchomości położonej w R. jest zaniżona. Wskazał, że przedstawiona argumentacja mająca uzasadniać żądanie ustalenia nierównych udziałów w sposób określony we wniosku nie znajduje odzwierciedlenia w stanie faktycznym sprawy. Dodał, że wnioskodawczyni pominęła szereg okoliczności istotnych z punktu widzenia ustalenia stopnia i zakresu jego przyczynienia się do powstania majątku wspólnego. Uczestnik wskazał, że lokal mieszkalny położony

w W. przy ul. (...) został zakupiony wyłącznie z jego środków pieniężnych, stanowiących wówczas oszczędności życia, które wniósł do majątku wspólnego oraz z kredytu w wysokości 40.000 zł, zaciągniętego wspólnie przez strony. Wysokość dochodu wnioskodawczyni była wówczas dwukrotnie mniejsza od jego dochodu. Osiągany przez wnioskodawczynię dochód w ogóle nie pozwalał jej na zaciągnięcie kredytu. Kredytu został zaciągnięty na okres do 15.02.2009r., a został spłacony już 8.12.2003r. W tamtym czasie strony zawarły również umowę pożyczki na kwotę 19.000 zł na zakup samochodu, która była spłacana ze środków uczestnika pochodzących ze sprzedaży lokalu mieszkalnego w W., jak również ze środków pieniężnych wnioskodawczyni. W drugiej połowie 2005r. strony podjęły decyzję o przeprowadzce do W., wspólnie uzgodniły, że sprzedadzą mieszkania w W.. Uczestnik wskazał, że kwota 140.000 zł uzyskana ze sprzedaży lokalu mieszkalnego w wysokości 140.000 zł została przeznaczona na remont mieszkania stron położonego w miejscowości R. 161. Uczestnik podał, że wydatki te obejmowały m.in. remont kuchni, trzech pokoi, budynku z zewnątrz, montaż stolarki. Wartość prac i wydatków na potrzeby rodziny wyniosła ostatecznie 161.255 zł. Uczestnik potwierdził, iż wspólnie z wnioskodawczynią postanowili założyć lokatę, jednak zaprzeczył, aby miało to miejsce po zakończeniu remontu w R.. Wydatki związane z remontem mieszkania odbywały się sukcesywnie pochodziły zarówno ze środków zgromadzonych na lokacie, jak i pozostałych środków pieniężnych stron. Lokaty były systematycznie co trzy miesiące odnawiane, przy czym wpłata kolejnych sum była pomniejszana o kwoty przeznaczane sukcesywnie na wydatki związane z remontem i bieżące potrzeby rodziny. Uczestnik dodał, że w tym czasie nie pracował, lecz zajmował się domem i dziećmi. W tym czasie strony miały zapewnione źródło dochodu – kwotę ze sprzedaży mieszkania w W.. Pieniądze te nie tylko pozwoliły wyremontować dom, lecz również przez okres blisko dwóch lat stanowiły solidną gwarancję stabilności finansowej rodziny. Po przeprowadzce strony wspólnie ustaliły podział ról w domu. Ustalili, że uczestnik będzie się opiekował domem i zajmował dziećmi, a wnioskodawczyni będzie pracowała i będzie rozwijać się zawodowo. Taki podział ról wynikał z faktu, że żadne z rodziców wnioskodawczyni nie wyraziło woli sprawowania opieki nad dzieckiem, a wnioskodawczyni nie chciała rezygnować z pracy. U podłoża tej decyzji leżały też względy finansowe, stron nie stać było wówczas na zatrudnienie opiekunki do dziecka. Uczestnik wskazał, że ostatnia likwidacja lokaty miała miejsce 5.03.2007r., kwota została przelana na rachunek w (...), o czym wnioskodawczyni wiedziała i czemu się nigdy nie sprzeciwiała. Pieniądze były wydatkowane na bieżące sprawy życia codziennego, w tym związane z prowadzeniem domu i z potrzebami dzieci. Uczestnik zaprzeczył też, aby począwszy od czerwca 2006r. dom był utrzymywany wyłącznie przez rodziców wnioskodawczyni. Strony wspólnie wydatkowały kwoty na utrzymanie domu. Uczestnik dodał, że twierdzenia o roztrwonieniu majątku są pomówieniami nie popartymi jakimkolwiek dowodem. Uczestnik dodał, że przyczynił się w znacznie większym stopniu do powstania majątku dorobkowego niż wnioskodawczyni. Uczestnik wydawał pieniądze w sposób właściwy, co więcej były to pieniądze pochodzące ze sprzedaży domu, do którego kupna właściwie się przyczynił, albowiem dysponując oszczędnościami życia wyłożył praktycznie 3/4 kwoty potrzebnej do jego zakupu. Nadto, jako osoba zarabiająca w latach 2000-2005 przeszło dwukrotnie więcej niż wnioskodawczyni doprowadził do tego, że strony mogły wówczas zaciągnąć kredyt mieszkaniowy i mogły go spłacić w przeciągu przeszło trzech lat. W tym czasie uczestnik wychowywał oraz utrzymywał dwójkę dzieci. Gospodarował posiadanymi zasobami niezwykle racjonalnie, nie trwonił ich, wręcz przeciwnie jego decyzje, doprowadziły do tego, że małżonkowie mogli się przenieść z mieszkania o pow. 34 m² do mieszkania o pow. ponad 200 m². Uczestnik wykazał się troską nie tylko o dobro małoletnich dzieci, lecz troską o dalszy los rozwoju zawodowego i kariery wnioskodawczyni. Zrezygnował z dotychczasowego trybu życia zawodowego, przyjaciół, miasta w którym praktycznie się wychowywał i dorastał na rzecz pomocy w rozwoju kariery zawodowej wnioskodawczyni. Przeniósł się do W., aby wnioskodawczyni mogła realizować się zawodowo, być bliżej rodziny, by wreszcie dzieci mogły być częściej z ojcem niż dotychczas. W początkowym okresie miał się poświęcić opiece nad dziećmi i remoncie domu. W dalszej perspektywie miał znaleźć zatrudnienie. Taka była umowa stron. Niestety okazało się, że uczestnik był regularnie oszukiwany przez wnioskodawczynię. Był to jej jedyny „wkład” w małżeństwo. Dla uczestnika dzieci były najważniejszym dobrem, swoją postawą przyczynił się de facto do powstania majątku i wysokich zarobków żony. Wnioskodawczyni w sposób bezwzględny wykorzystała tę sytuację i postąpiła wbrew wspólnym ustaleniom – zupełnie nie licząc się z uczestnikiem, wyjazdy na wakacje z dziećmi bez uczestnika, nie informowanie go o adresie pobytu, zdrady małżeńskie. Nie dość, że umowę tę złamała to jeszcze przed sądem w sprawie rozwodowej oczerniała uczestnika, robiła z niego osobę nieźrównoważoną, która roztrwoniła majątek, która nic nie robi, a przed wszystkim

nie pracowała tylko siedziała w domu. Taka postawa wnioskodawczyni nie zasługuje na aprobatę. Istniejący bowiem w małżeństwie układ stosunków nie może być samowolnie przekreślony przez jednego z małżonków.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Strony zawarły związek małżeński w dniu 26 grudnia 2000r. Nie zawierały umów majątkowych małżeńskich. W czasie trwania związku małżeńskiego urodziła się stronom dwójka dzieci. Wyrokiem z dnia 31 maja 2010r., sygn. akt XIII RC 1908/09 Sąd Okręgowy we Wrocławiu rozwiązał małżeństwo stron A. K. (2) z domu G. i S. K. (1) zawarte w dniu 26 grudnia 2000r. w D. i umiejscowione w Urzędzie Stanu Cywilnego w D. za nr aktu 32/200 – bez orzekania o winie.

(okoliczności bezsporne, nadto wyrok z dnia 31.05.2010r. – k. 9-10)

Przed zawarciem związku małżeńskiego S. K. (1) pracował w Anglii. Zarobione środki przesyłał swojej siostrze M. K. (2), która je dla niego przechowywała. Rodzice S. K. (1) dokonali na jego rzecz darowizny kwoty 30.000 zł. S. K. (1) posiadał również książeczkę mieszkaniową założoną przez rodziców. Książeczka to została zlikwidowana w 2001r. zgromadzony wkład wynosił 10.000 zł. Łącznie środki otrzymane od rodziców, pochodzące ze zlikwidowanej książeczki oraz zarobione za granicą wynosiły 72.000 zł.

(dowody: przesłuchanie świadka J. K. (1) – k. 181-183;

przesłuchanie świadka M. K. (2) – k. 209-210;

przesłuchanie uczł. Post. S. K. – k. 270-274;

przesłuchanie wnioskodawczyni A. K. – k. 268-270)

W dniu 22 lutego 2001r. S. K. (1) i A. K. (2) kupili od A. C. samodzielny lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w W. wraz z udziałem wynoszącym o, (...) części w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu, na którym znajduje się budynek oraz taki sam udział w elementach wspólnych budynku i jego urządzeń nie służących do wyłącznego użytku właścicieli, za cenę 112.000 zł. Przed podpisaniem aktu kupujący wpłacili sprzedającej kwotę 72.000 zł, natomiast pozostała kwota 40.000 zł została uiszczona z kredytu hipotecznego udzielonego przez Bank (...) S.A. Oddział w W..

(dowód: akt notarialny z dnia 22.02.2001, rep. A nr 1611/2001 – k. 60-64)

Kredyt udzielony stronom przez Bank (...) S.A. Oddział w W. na zakup mieszkania położonego w W. przy ul. (...) została w całości spłacony w czasie z zarobków stron, gdy strony mieszkały w W., jeszcze przed sprzedażą mieszkania. Strony zakupiły również ogródek działkowy, położony koło lotniska. Ogródek ten został zbyty przed przeprowadzką stron do W..

(dowody: przesłuchanie wnioskodawczyni A. K. – k. 268-270;

przesłuchanie ucz. post. S. K. – k. 270-274)

W czasie pobytu w W. obydwie strony pracowały. S. K. (1) pracował od 1 czerwca 1993r. do 31 lipca 2005r. w pełnym wymiarze czasu pracy w McDonald's Sp. z o.o. w W., na różnych stanowiskach, w tym zastępcy kierownika i kierownika restauracji. Wnioskodawczyni również pracowała w restauracji (...)s Sp. z o.o. w W.. W 2001r. S. K. (1) osiągnął dochód w kwocie 58.555,81 zł, natomiast A. K. (2) w kwocie 29.502,78 zł. W 2002r. S. K. (1) osiągnął dochód w kwocie 63.126,08 zł, natomiast A. K. (2) w kwocie 36.703,73 zł. W 2003r. S. K. (1) osiągnął dochód w kwocie 65.260,00 zł, natomiast A. K. (2) w kwocie 31.916,31 zł. W 2004r. S. K. (1) osiągnął dochód w kwocie 61.495,00 zł, natomiast A. K. (2) w kwocie 37.531,27 zł.

(dowody: roczne zeznania podatkowe PIT-37 – k.396-408

świadcstwo pracy – k. 32)

W czasie pobytu w W. strony nabyły samochód osobowy marki R. (...) wersją RN, rok produkcji 2000 o nr rej. (...). Na ten cel zaciągnęły m.in. w dniu 23 marca 2005r. pożyczkę w Banku (...) S.A. w W. w kwocie 19.000 zł na okres do dnia 1 kwietnia 2010r. W umowie przewidziano, że pożyczka będzie spłacana wraz z odsetkami w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych; ostatnia 320,60 zł, pozostałe 316,16 zł. Przedmiotowa pożyczka była spłacana w czasie trwania związku małżeńskiego stron, wyjątkiem dwóch ostatnich rat, które zostały spłacone przez A. K. (1).

(okoliczności bezsporne, nadto umowa pożyczki z dnia 23.03.2005r. – k. 65-72)

W 2005r. strony podjęły decyzję o wyprowadzce z W. ze względów rodzinnych. W związku z tym dokonały sprzedaży mieszkania położonego przy ul. (...) w W. oraz posiadanego ogródka działkowego. Kwota uzyskana ze sprzedaży mieszkania wynosiła 140.000 zł. Strony przeprowadziły się do rodzinnego domu wnioskodawczynie. W dniu 1 czerwca 2006r. K. G. (1) i J. G. zawarli z A. K. (2) i S. K. (1) umowę sprzedaży. Na podstawie przedmiotowej umowy K. G. (1) i J. G. sprzedali po 1/5 części ze swoich udziałów we współwłasności zabudowanej nieruchomości położonej we wsi R. - działki nr (...), a A. K. (1) i S. K. (1) nabyli łącznie stanowiący udział 2/10 części we współwłasności przedmiotowej nieruchomości, oświadczając ze nabycia dokonują za środki pochodzące z majątku wspólnego – na zasadach wspólności ustawowej. Cena obydwu części przedmiotowej nieruchomości określona została na kwotę 140.500 zł. Kwota zakupu przedmiotowego udziału nie została faktycznie przekazana na rzecz rodziców wnioskodawczynie, tylko pozostała na koncie stron z przeznaczeniem na remont nieruchomości w R.. Po przeprowadzce wnioskodawczynie podjęła pracę. Natomiast uczestnik postępowania nie podjął pracy, zaczął sprawować opiekę nad dziećmi. Po roku – półtora obydwójce dzieci stron uczęszczały już do przedszkola. W nieruchomości w dalszym ciągu mieszkali rodzice wnioskodawczynie. Strony otrzymały dwa piętra do zamieszkania, które musiały wyposażyć. Remont obejmował m.in. zaadaptowanie poddasza, w tym położenie kafelek w kuchni, wyposażenie łazienki, wymianę podłóg na piętrze, ocieplenie domu i położenie tynku strukturalnego, również na budynku gospodarczym, wymianę okien oraz wyposażenie poszczególnych pomieszczeń. Remont nie został przeprowadzony jednorazowo tylko był rozłożony w czasie, przez okres około dwóch lat.

W dniu 13 października 2005r. strony złożyły lokatę w Banku (...) S.A. lokując środki w kwocie 70.428,31 zł. W dniu 13 stycznia 2006r. lokata została zlikwidowana, założona nowa na kwotę 50.583,99 zł. W dniu 13 lipca 2006r. lokata została zlikwidowana, założona nowa na kwotę 40.000 zł. W dniu 16 października 2006r. lokata została zlikwidowana, założona nowa na kwotę 30.000 zł. W dniu 21 listopada 2006r. lokata została zlikwidowana, założona nowa na kwotę 28.000 zł. W dniu 30 listopada 2006r. lokata została zlikwidowana, założona nowa na kwotę 23.000 zł. W dniu 15 marca 2007r. lokata została zlikwidowana, założona nowa na kwotę 21.000 zł. Z lokaty tej nastąpiła częściowa wypłata środków w kwocie 3.000 zł w dniu 23 kwietnia 2007r. Pozostałe z lokaty środki zostały przelane na konto w (...) i wydatkowane na bieżące potrzeby rodziny.

Strony dokonały również zakupu okapu marki B. za kwotę 719 zł, płyty gazowej marki B. za kwotę 899 zł, piekarnika B. za kwotę 1376,23 zł, stołu kuchennego S. i 6 krzeseł S. za łączną kwotę 1542 zł, kompletu wypoczynkowego do salonu za kwotę 2310 zł. Strony dokonały także zakupu telewizora marki P., lodówko-zamrażarki marki B., stołu i krzeseł do salonu, sprzętu gospodarstwa domowego – talerzy i garnków, kompletu wypoczynkowego składającego się z sofy i dwóch foteli.

Po ustaniu wspólności wszystkie ruchomości stanowiące majątek wspólny pozostały w nieruchomości w R.. Telewizor marki P. pozostaje w użytkowaniu uczestnika postępowania. Pozostałe ruchomości w użytkowaniu wnioskodawczynie. Komplet wypoczynkowy składający się z sofy i dwóch foteli uległ zniszczeniu. Wnioskodawczynie dokonała częściowej wymiany mebli i wówczas wyniosła do garażu sofę, natomiast przed domem zabezpieczone płachtą stoją dwa fotele.

(dowody: akt notarialny z dnia 01.06.2006r., rep. A nr 1282/2006 – k. 16-20;

zaświadczenie z dnia 09.09.2009r. – k. 14;

przesłuchanie wnioskodawczyni A. K. – k 268-270, k. 420-421;

przesłuchanie ucz. post. S. K. – k . 421-;k. 421-423

przesłuchanie świadka J. K. – 270-274;

przesłuchanie świadka M. K. - 209-210;

częściowo przesłuchanie świadka K. G. – k.109-111)

Po ustaniu wspólności samochód marki R. (...) użytkowany był przez S. K. (1), który zachował dowód rejestracyjny pojazdu. Samochód ten uległ wówczas kolizji i następnie uczestnik postępowania zaprzestał korzystania z niego. Samochód została zaparkowany na podjeździe do garażu posesji stron położonej w R.. S. K. (1) nie dokonał naprawy powstałych uszkodzeń. Po ustaniu wspólności wnioskodawczyni w ogóle nie korzystała z przedmiotowego pojazdu.

Wartość rynkowa brutto samochodu osobowego marki R. (...) wersja RN, rok produkcji 2000 o nr rej. (...) w stanie, jak przeszkodą określona na dzień 31.08.2011r. wynosi 7.900 zł, zaś wartość rynkowa tego pojazdu w stanie uszkodzonym na dzień 31.08.2011r. wynosi 6500 zł.

(dowody: uzupełniające przesłuchanie A. K. – k.420-421;

uzupełniające przesłuchanie S. K. – k. 421-422;

kserokopia dowodu rejestracyjnego –k .138;

opinia biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów - k. 185- 200)

W okresie od 2 stycznia 2007r. do 31 stycznia 2007r. S. K. (1) była zatrudniony w (...) Sp. z o.o. na stanowisku kierownika obiektu w pełnym wymiarze czasu pracy. Następnie podjął zatrudnienie, jako manager restauracji w firmie (...) Sp. z o.o. w okresie od 12 czerwca 2007r. do 22 grudnia 2007r. również na pełny etat. Od 14 kwietnia 2008r. do 16 sierpnia 2008r. pracował, jako pracownik Restauracji (...) w pełnym wymiarze czasu pracy. Natomiast w okresie od 5 stycznia 2009r. do 6 czerwca 2009r., jako K./Opiekun Sieci Sklepów (...) pozostawał zatrudniony na pełny etat w (...) Sp. z o.o.

W 2008r. S. K. (1) osiągnął dochód w kwocie 16.636,52 zł, natomiast A. K. (2) dochód w kwocie 112.909,39 zł.

W 2009r. S. K. (1) osiągnął dochód w kwocie 15.175,43 zł, natomiast A. K. (2) dochód w kwocie 134.107,25 zł.

(dowody: roczne zeznania PIT-37 – k. 20-31;

świadczenia pracy – k. 33-38)

W dniu 30 grudnia 2009r. K. G. (1) i J. G. darowali swojej córce A. K. (2) całe swoje udziały wynoszące po 4/10 części, tj. łącznie udział wynoszący 8/10 części, we współwłasności zabudowanej działki gruntu nr (...), obręb R., położonej w miejscowości R..

(dowód: akt notarialny z dnia 30.12.2009r., rep. A 2984/2009 – k. 11-14)

Aktualna wartość 2/10 udziału w prawie własności nieruchomości położonej w R. nr 161, oznaczonej w operacie ewidencji gruntów i budynków, jako działka (...) o powierzchni 0,0900 ha, dla której Sąd Rejonowy w Oleśnicy prowadzi księgę wieczystą nr (...) wynosi 187.000 zł.

(dowód: opinia biegłej z zakresu wyceny nieruchomości – k. 280-305)

Decyzją z dnia 5 kwietnia 2011r. Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w D. wyraził wnioskodawczyni A. K. (2), zgodę na zmianę nazwiska nabytego przez zawarcie małżeństwa na nazwisko K..

(dowód: decyzja z dnia 05.04.2011r. – k. 245)

Sąd zważył:

Złożony przez wnioskodawczynię wniosek zasługiwał na uwzględnienie co do zasady.

Materialno -prawne podstawy w przedmiocie podziału majątku wspólnego wskazuje art. 46 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, zgodnie z którym w sprawach nie unormowanych w przepisach kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, od chwili ustania wspólności ustawowej do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku.

Postępowanie w przedmiocie sądowego podziału majątku wspólnego zawierają w pierwszej kolejności przepisy o podziale majątku wspólnego (art. 566 i 567 k.p.c.), następnie z mocy odesłania z art. 567 § 3 k.p.c. – przepisy o dziale spadku (tj. art. 680-689 k.p.c.), i wreszcie z mocy odesłania z art. 688 k.p.c. – przepisy o zniesieniu współwłasności (art. 618-625 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie między stronami w zasadzie niesporny był skład majątku wspólnego (z pominięciem jednej ruchomości), przedmiot sporu skoncentrował się natomiast wokół kwestii zgłoszonego przez obydwie strony żądania ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym oraz wartości poszczególnych składników majątkowych objętych wspólnością.

Wskazać należy, że pierwszą z kwestii badanych w ramach postępowania w przedmiocie podziału majątku wspólnego jest ustalenie wielkości udziałów małżonków w majątku wspólnym. Wynika to wprost z brzmienia art. 567 § 1 k.p.c., zgodnie z którym w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga w szczególności także o żądaniu ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Przepis art. 43 § 1 k.r.o. wprowadza ustawowe domniemanie równości udziałów małżonków w majątku, który był objęty wspólnością ustawową, chyba że małżonek, z ważnych powodów, żąda ustalenia przez Sąd na podstawie art. 43 § 2 k.r.o. nierównych udziałów, tj. ustalenia ich z uwzględnieniem stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku.

Wnioskodawczyni żądała ustalenia, że przysługuje jej udział w majątku wspólnym w wielkości 93,75 % majątku, a uczestnikowi 6,25 % majątku wspólnego. Natomiast uczestnik postępowania wnosił o ustalenie, że przysługuje mu udział w majątku wspólnym w wysokości 95 %, zaś wnioskodawczyni w wysokości 5 %. Wnioskodawczyni argumentowała przy tym, że uczestnik w znikomym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego oraz roztrwonił wspólne środki finansowe w łącznej wysokości 70.000 zł. W żadnym zakresie nie przyczyniał się do zaspokajania potrzeb rodziny, a ciężar jej utrzymania spoczywał wyłącznie na wnioskodawczyni. Ponadto wnioskodawczyni podkreśliła, że uzyskiwane przez nią dochody były niemal 10-krotnie wyższe od zarobków uczestnika i ta ona niej spoczywały obowiązki związane z wychowywaniem dzieci, a na przestrzeni 8 lat i 6 miesięcy małżeństwa uczestnik pozostawał bez pracy przez niemalże dwa i pół roku. Uczestnik postępowania argumentował zaś, że to on w znacznie większym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego. Wskazał przy tym, że w latach 2000-2005 zarabiał przeszło dwukrotnie więcej niż wnioskodawczyni dzięki czemu strony mogły zaciągnąć kredytu mieszkaniowy i spłacić go już w ciągu trzech lat. Dodał, że dzięki oszczędnościom jego życia strony mogły podjąć inwestycję w nieruchomości w R.. Wskazał także, że utrzymywał i wychował dwójkę dzieci, zrezygnował ze swojego dotychczasowego życia po to, aby wnioskodawczyni mogła się realizować zawodowo, a zatem swoją postawą przyczynił się do powstania i wysokich zarobków żony.

Przepis art. 43 § 2 k.r.o. określa dwie przesłanki ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Pierwszą jest niejednakowy sposób przyczyniania się małżonków do powstania tego majątku, drugą stanowią "ważne powody". Obie przesłanki muszą być spełnione łącznie i pozostawać w określonej relacji. Z jednej strony żadne "ważne

powody" nie uzasadniają same przez się ustalenia nierównych udziałów, jeżeli stopień przyczynienia się małżonków do powstania majątku wspólnego jest równy, z drugiej - różny stopień przyczynienia się małżonków do powstania tego majątku bierze się pod uwagę dopiero wtedy, gdy za ustaleniem nierównych udziałów przemawiają "ważne powody". W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z ogólną zasadą ciężaru dowodu zawartą w art. 6 k.c. przesłanki, o których mówi art. 43 § 2 k.r.i.o., musi udowodnić małżonek, który wystąpił z żądaniem ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym (zob. postanowienie SN z dnia 2 października 1997 r., II CKN 348/97, LEX nr 479357). W ocenie Sądu w niniejszym postępowaniu żadna ze stron istnienia takich przesłanek nie wykazała.

Odnosząc się do zarzutu wnioskodawczyni, że uczestnik postępowania w znikomym stopniu przyczynił się do powstania majątku wspólnego wskazać należy, że w sprawie bezspornym było, że strony w czasie wspólnego zamieszkiwania w W. dokonały zakupu nieruchomości położonej przy ul. (...). Zakup ten w dużej mierze był możliwy dzięki temu, że S. K. (1) posiadał oszczędności we kwocie około 72.000 zł. Fakt dysponowania takim środkami został potwierdzony w zeznaniach świadków M. K. (2) i J. K. (1), którzy dodatkowo zgodnie wskazali na źródło pochodzenia tych środków tj. pracę zagranicą uczestnika przed zawarciem związku małżeńskiego oraz darowiznę od rodziców. Sama wnioskodawczyni wprost przyznała, że uczestnik posiadał oszczędności w kwocie 72.000 zł, nie zaprzeczyła również, temu, że środki te zostały przeznaczone na zakup mieszanki przy ul. (...). Z treści umowy sprzedaży z dnia 22 lutego 2001r. wynika, że kupująca otrzymała przed podpisaniem aktu notarialnego właśnie kwotę 72.000 zł, natomiast pozostała kwota pochodziła z kredytu bankowego. Nie może zatem ulegać wątpliwości, że to uczestnik przyczynił się do nabycia przez małżonków tego składnika majątkowego. Przedmiotowe mieszkanie zostało następnie zbyte przez małżonków przed przeprowadzką do W.. Wnioskodawczyni dowodziła następnie, że uczestnik sprzeniewierzył kwotę 70.000 zł pochodząca ze sprzedaży mieszkania w W., która nie została przeznaczona na remont domu, a ulokowana na lokacie bankowej, do której dostęp miał wyłącznie uczestnik. W ocenie Sądu o sprzeniewierzeniu środków finansowych można mówić w momencie gdy jeden z małżonków np. przepija te środki, przegrywa na skutek hazardu, czy wydatkuje na drogie wyjazdy, czy zakupy, itp. Wnioskodawczyni nie udowodniła, aby jakkolwiek taka sytuacja miała miejsce. Wnioskodawczyni faktycznie nie potrafiła stwierdzić, na co środki te zostały przeznaczone, dlatego uśredniając przyjęła, że uczestnik przeznaczał na swoje potrzeby kwotę około 3.500 zł miesięcznie. Wnioskodawczyni nie wskazywała przy tym, aby sposób życia jej męża wskazywał na wydatkowanie takich kwot tj. aby kupował on sobie drogie przedmioty, czy prowadził wystawny styl życia. Jak natomiast słusznie wskazał uczestnik z przedłożonego zaświadczenia z Banku (...) wynika, że środki z lokaty były systematycznie od 2005r. do 2007r. wypłacane w kwotach po 5.000 zł, 10.000, 20.000 zł. Był to okres w którym strony przeprowadzały remont nieruchomości w R.. Bezspornym było, że remont ten nie był jednorazowy, że był rozłożony w czasie, że obejmował m.in. ocieplenie budynku oraz faktyczne urządzenie dwóch pięt. Zakres remontu był zatem rozległy. Charakter tych prac potwierdzili ponadto w swoich zeznaniach świadkowie M. K. (2) i J. K. (1), którzy regularnie odwiedzali strony w ich domu w R.. Obejmował nie tylko prace remontowe, ale również zakup wyposażenia domu. Tym samym Sąd uznał, że to wnioskodawczyni zarzucając uczestnikowi sprzeniewierzenie środków, powinna wykazać, że koszty remontu nie przekroczyły 70.000 zł, a zatem, że wypłaty z lokat czynione przez uczestnika nie były wydatkowane na ten cel. Wnioskodawczyni okoliczności tej w obiektywny sposób nie wykazała. Ustalenia w tej mierze nie mogły się natomiast opierać wyłącznie na twierdzeniach wnioskodawczyni.

Podstawy do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym nie mógł również stanowić fakt, że uczestnik postępowania przez pewien czas trwania małżeństwa pozostawał bez pracy. Wnioskodawczyni wskazywała, że uczestnik wbrew jej stanowisku nie podjął pracy po przeprowadzce do W.. Świadczenie M. K. (2) i J. K. (3) zeznali, że była to wspólna decyzja małżonków, bo dziecko stron nie dostało się do przedszkola. Taką wersję konsekwentnie prezentował też uczestnik postępowania. W tym zakresie wskazać należy, że obecnie coraz częściej dochodzi do sytuacji, w której to kobieta podejmuje prace zawodową, a mężczyzna pozostaje w domu celem opieki nad dzieckiem. Z samego faktu zaistnienia takiej sytuacji nie można zatem wywodzić, że jest to sytuacja nadzwyczajna i że niemożliwym jest, aby strony podjęły ją wspólnie. Wnioskodawczyni wskazywała, że uczestnik nie sprawował faktycznie opieki nad dzieckiem, a opiekę tę sprawowała ona wraz ze swoją matką. Podkreślić należy, że K. G. (3) zeznała, że uczestnik rzeczywiście opiekował się dzieckiem przez pierwszy rok po przeprowadzce, co zeznała również w toku sprawy rozwodowej. Potwierdziła zatem, że uczestnik miał wówczas osobisty wkład w utrzymanie rodziny poprzez

sprawowaną opiekę nad dziećmi. Sąd nie dał wiary twierdzeniom wnioskodawczynie, ani świadka K. G. (3), w których wskazywały, że następnie uczestnik nie opiekował się dziećmi, jedynie odwoził je do przedszkola, a faktyczną opiekę sprawowała wnioskodawczynie. Trudno bowiem przyjąć dlaczego uczestnik wcześniej sprawując rozległą opiekę nad dziećmi, miałby nagle praktycznie w ogóle jej zaprzestać tylko z tego powodu, że obydwójce dzieci zaczęło uczęszczać do przedszkola. Zwłaszcza, że jak słusznie zauważył uczestnik, K. G. (3) dopiero w toku sprawy o podział majątku wspólnego zaczęła twierdzić, że S. K. (3) w zasadzie nie opiekował się dziećmi, natomiast w toku sprawy rozwodowej określała go mianem „dobrego ojca”. Ponadto wskazać należy, że jak wynika ze świadectw pracy dołączonych przez wnioskodawczynię uczestnik postępowania od 2007r. systematycznie podejmował kolejne próby zatrudnienia u czterech różnych pracodawców. Skoro strony przeprowadziły się do W. w 2005r., uczestnik przez rok opiekował się dzieckiem, a pierwszą próbę zatrudnienia podjął w styczniu 2007r., to potwierdza to twierdzenia uczestnika, że czynił starania, aby przyczynić się do zaspokajania potrzeb rodziny nie tylko osobistą pracą, ale również pracą zawodową. Podkreślić należy, że zasada równości udziałów w majątku wspólnym może zostać z ważnych powodów zmodyfikowana przez wskazanie, iż udział jednego z małżonków jest większy niż drugiego. Jak jednak podkreśla SN, odejście od zasady równości udziałów możliwe jest jedynie wtedy, gdy małżonek, przeciwko któremu skierowane jest żądanie, w sposób rażący i upoczywy nie przyczynia się do powiększania majątku wspólnego stosownie do swych sił i możliwości zarobkowych. Nie w każdym zatem przypadku istnienia różnicy w przyczynianiu się do powiększenia majątku wspólnego art. 43 § 2 k.r.o. powinien być zastosowany (por. postanowienie SN z dnia 26 listopada 1973 r., III CRN 227/73, OSNCP 1974, nr 11, poz. 189; postanowienie SN z dnia 30 listopada 1972 r., III CRN 235/72, OSNCP 1973, nr 10, poz. 174). Samodzielnej podstawy do przyjęcia nierównych udziałów nie może stanowić fakt osiągnięcia przez małżonków różnej wysokości dochodów. Tym samym wniosku w tym względzie nie mógł uzasadniać fakt, że po przeprowadzce do W. dochody wnioskodawczynie były 10-krotnie wyższe niż dochody uczestnika postępowania. Z podobnych przyczyn nie mógł zostać uwzględniony wniosek uczestnika postępowania o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym. W ocenie Sądu obydwójce małżonkowie przyczynili się w równym stopniu do powstania majątku wspólnego, zarówno przez pracę zawodową jak i osobiste starania o utrzymanie rodziny i wychowanie dzieci. Podkreślić należy, że to dochody uczestnika postępowania w początkowym okresie trwania związku małżeńskiego były zdecydowanie wyższe niż dochody wnioskodawczynie, następnie proporcje te zmieniły się, jednak niezalanie od stopnia dysproporcji w tych zarobkach nie uzasadnia to przyjęcia nierównych udziałów w majątku wspólnym. Podobnie jak fakt czasowego pozostawania bez pracy. Zasadą bowiem jest, że małżonkowie mają obowiązek udzielania sobie pomocy i wsparcia, w tym również w trudnych sytuacjach takich jak pozostawanie przez jednego z małżonków bez pracy. Sąd nie dopatrywał się ani w postępowaniu wnioskodawczynie, ani uczestnika takiego, które można by określić mianem rażącego i upoczywego nie przyczynia się do zaspokajania potrzeb rodziny. Na marginesie dodać należy, że wniosku w tym zakresie nie może uzasadniać dalsze postępowanie uczestnika tj. fakt zamieszkania we wspólnej nieruchomości po ustaniu wspólności bez ponoszenia kosztów utrzymania nieruchomości. Mając na uwadze powyższe Sąd nie znalazł podstaw do odstępstwa od reguły określonej w art. 43 § 1 k.r.o. i ustalił, że udziały małżonków w majątku wspólnym są równe, o czym orzekł w pkt II postanowienia.

Kolejną kwestią badaną w toku postępowania o podział majątku jest jego skład i wartość, którą zgodnie z art. 684 kpc w zw. z art. 567 § 3 k.p.c. ustala Sąd.

W myśl art. 31 § 1 krio z chwilą zawarcia małżeństwa powstaje między małżonkami z mocy ustawy wspólność majątkowa (wspólność ustawowa) obejmująca przedmioty majątkowe nabyte w czasie jej trwania przez oboje małżonków lub przez jednego z nich (majątek wspólny). Przedmioty majątkowe nieobjęte wspólnością ustawową należą do majątku osobistego każdego z małżonków. Zgodnie natomiast z art. 33 pkt 1, 2 i 10 krio do majątku osobistego każdego z małżonków należą: przedmioty majątkowe nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej, przedmioty majątkowe nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba, że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił oraz przedmioty majątkowe nabyte w zamian za składniki majątku osobistego, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Jak już wskazano pomiędzy stronami skład majątku wspólnego był prawie niesporny. Strony zgodne były co do tego, że w skład majątku wspólnego wchodzi udział 2/10 części w prawie własności nieruchomości położonej w R.,

samochód marki R. (...) oraz szereg ruchomości stanowiących wyposażenie domu. Ponieważ wartości poszczególnych składników majątkowych była sporna Sąd dopuścił dowody z opinii biegłych wymaganych specjalności. Wartość 2/10 udziału w prawie własności nieruchomości zabudowanej położonej w R. Sąd ustalił na kwotę 187.000 zł. W tej mierze Sąd dokonał ustaleń faktycznych na podstawie dowodu z opinii E. W., biegłej sądowej z zakresu wyceny nieruchomości. Należało stwierdzić, że opinia ta została sporządzona w sposób prawidłowy, w oparciu o posiadane przez biegłą wiadomości specjalne z zakresu wyceny nieruchomości, po dokonaniu oględzin nieruchomości z uwzględnieniem prawidłowego odwołania się do stanu nieruchomości na czerwiec 2010r., w oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy. Strony kwestionowały co prawda sporządzoną wycenę, jednak biegła szczegółowo ustosunkował się do zarzutów stron w pismach z dnia 26 sierpnia 2012r. (k.360-361) i 26 września 2012r. (k.371-372). W szczególności biegła wyjaśniła, że przyjęcie do porównania nieruchomości z określeniem „gorsza” nie wyłącza, że nieruchomość ta nie jest nieruchomością podobną. Podobnie biegła wskazała, że przyjęty przez nią rynek lokalny określony został jako obszar gminy D.. Sąd podziela pogląd biegłej, że nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia, aby wycena musiała się opierać wyłącznie na nieruchomościach zlokalizowanych w danej miejscowości, często praktycznie wykluczałoby bowiem możliwość wyceny z uwagi na zbyt małą liczbę transakcji porównawczych. Biegła wskazała przy tym, że fakt przyjęcia do porównania nieruchomości położonych w innych miejscowościach niż R. w obrębie tej samej gminy został uwzględniony w metodzie wyceny poprzez przyjęcie różnych współczynników korekcyjnych z uwagi na lokalizację poszczególnych miejscowości, dla R. przyjęta zaś została lokalizacja korzystna. Biegła podała także, że dokonując wyceny posługuje się danymi z aktów notarialnych, a nie ofert sprzedaży. Jest to bardzo istotne, albowiem powszechnie wiadomym jest, że ceny ofertowe z reguły odbiegają od faktycznych cen transakcyjnych, uwzględniają one bowiem fakt, że strony prowadzą negocjacje. Biegła wyjaśniała także, dlaczego uznała, że wygląd architektoniczny budynku i jego stan techniczny zostały oceniane jako odpowiednio „średni” i „dobry”. Biegła podała, że wyceniania nieruchomość posiada prostą bryłę, która aktualnie nie odpowiada oczekiwaniom nabywców, natomiast czynnik ten jest pierwszym brany pod uwagę przez potencjalny nabywców. Dodała przy tym, że największym powodzeniem cieszą domy wybudowane po roku 1990r., kiedy to nastąpił przełom w estetyce budownictwa jednorodzinnego, najbardziej pożądane są budynki w stylu dworku, kryte dachówką lub zupełnie proste, nowoczesne z atrakcyjnymi detalami. Wzorów takich nie posiada natomiast sporna nieruchomość. Szczegółowy opis stanu technicznego budynku znajdował się natomiast w sporządzonej opinii i ocena stanu technicznego wynikała z przyjętych materiałów wykończeniowych i aktualnego stopnia ich zużycia. Z pewnością chybiony pozostawał także zarzut, że oględziny biegłej trwały jedynie 15 minut. Biegła stanowczo temu zaprzeczyła, ponadto szczegółowość opisu nieruchomości w wydanej opinii, fakt szczegółowego zinventaryzowania budynku tj. wskazania powierzchni pomieszczeń oraz jej pełnego sfotografowania przez biegłą wykluczał możliwość wykonania takich czynności w ciągu 15 minut. Biegła szczegółowo odnosiła się także do zarzutów wnioskodawczyni. Podkreśliła, że wskazane przez wnioskodawczynię tabele potwierdzają przyjęte przez nią w opinii dane. Dodała, że artykuł prasowy, na który powołała się wnioskodawczyni nie mógł wpłynąć na zmianę opinii albowiem w artykule zaznaczono, że artykuł dotyczy tylko okazji, a zatem transakcji, które przez biegłego, jako skraje winny być odrzucone. Ponadto biegła podkreśliła, że spadek liczby transakcji potwierdza fakt, że boom na rynku nieruchomości się skończył, a spadek liczby transakcji w kolejnych latach objętych analizą jest dowodem na to, że nastąpił drastyczny spadek cen, co dodatkowo potwierdza niewielka liczba transakcji przyjętych do porównania, jako spełniających jej kryteria. Sąd uznał, że biegła dokonała prawidłowego wyboru metody wyceny, przeprowadziła rozumowanie w pełni poprawne pod względem logicznym i dokonując rzetelnej analizy transakcji sprzedaży nieruchomości gruntowych na rynku lokalnym dokonała prawidłowego oszacowania wartości nieruchomości. W sporządzonej opinii pisemnej oraz powołanych pismach ustosunkowujących się do zarzutów stron biegła przedstawiła swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i poparty należytych uzasadnieniem. W ocenie Sądu, opinia ta stanowiła w pełni wartościowe źródło dowodowe mogące stanowić podstawę ustalenia spornej między stronami kwestii wartości nieruchomości, co dla rozstrzygnięcia sprawy miało istotne znaczenie. Z tego względu Sąd oddalił wniosek o powołanie kolejnego biegłego z zakresu wyceny nieruchomości i przyjął, że 2/10 udziału w prawie własności nieruchomości zabudowanej budynkiem mieszkalnym i budynkiem gospodarczym położonej w R. nr 161, działki nr (...) wynosi 187.000 zł i przy niekwestionowanym sposobie podziału tego składnika przyznał przedmiotowy udział na rzecz wnioskodawczyni.

Jeżeli chodzi o samochód osobowy marki R. (...), to strony co prawda prowadziły spór co do kwoty zakupu przedmiotowego pojazdu oraz tego, czy matka wnioskodawczyni przekazała na zakup przedmiotowego pojazdu kwotę 19.000 zł środków z majątku osobistego wnioskodawczyni, jednakże okoliczności te miały decydującego znaczenia w sprawie. Wnioskodawczyni nie zgłosiła bowiem żądania rozliczenia ewentualnych nakładów z jej majątku osobistego na majątek wspólny. Jak wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 4 kwietnia 2012r., sygn. akt I CSK 323/11: „O zwrocie wydatków i nakładów z majątku odrębnego na majątek wspólny sąd orzeka wyłącznie na wniosek zgłoszony w postępowaniu w pierwszej instancji, a domagający się ich zwrotu zobowiązany jest dokładnie określić te żądania, zgodnie z art. 187 § 1 pkt 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.. Stosownie zaś do art. 321 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., żądaniami tymi sąd jest związany.” Pomiędzy stronami bezspornym było, że przedmiotowy samochód stanowi majątek wspólny, a zatem do ustalenia pozostawała jego wartość oraz kwestia, której ze stron przyznać ten składnik. W odniesieniu do wartości samochodu Sąd oparł się na opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów, który stwierdził, że wartość rynkowa samochodu marki R. (...) w stanie jak przed szkodą określona na datę sporządzania opinii wynosi 7900 zł, natomiast pojazdu uszkodzonego 6500 zł. Sąd przyjął do rozliczenia kwotę 7900 zł, gdyż między stronami niesporne było, że do uszkodzenia pojazdu doszło w czasie użytkowania pojazdu przez uczestnika postępowania już po ustaniu wspólności majątkowej. Ponadto Sąd uznał, że przedmiotowy pojazd powinien zostać przyznany na rzecz S. K. (1). Uczestnik postępowania zachował dowód rejestracyjny pojazdu, kluczyki, korzystał z niego po ustaniu wspólności. Wnioskodawczyni dysponuje natomiast innego rodzaju pojazdem i nie wyraziła woli przejęcia własności tego składnika majątkowego. Tym samym Sąd uznał, że dotychczasowy sposób użytkowania przemawia za tym, aby samochód marki R. (...) przyznać na rzecz uczestnika postępowania.

Do rozstrzygnięcia pozostała również kwestia ruchomości nabytych przez strony w czasie trwania związku małżeńskiego. Wnioskodawczyni kwestionowała wskazywany przez uczestnika skład majątku wspólnego, wskazując że nie wszystkie składniki wyszczególnione w odpowiedzi na wniosek stanowią majątek wspólny, początkowo nie zgadzała się również wyceną poszczególnych składników dokonaną przez uczestnika. Ostatecznie wnioskodawczyni wskazała jednak, że akceptuje wartości wskazane przez uczestnika pod warunkiem jednak, że dokonany będzie ich fizyczny podział między strony. Jak już wskazano, do podziału majątku stosuje się przepisy o zniesieniu współwłasności. Zgodnie z art. 211 k.c. ustawodawca przyznaje pierwszeństwo zniesienia współwłasności poprzez fizyczny podział rzeczy. Powołany przepis zawiera zastrzeżenie, iż taki sposób nie może zostać zastosowany jeżeli byłby on sprzeczny z przepisami ustawy lub społeczno-gospodarczym przeznaczeniem rzeczy albo, że pociągałby za sobą istotną zmianę rzeczy lub znaczne zmniejszenie jej wartości. Sąd uznał, że w sprawie dopuszczalny był fizyczny podział ruchomości albowiem nie zachodzi żadna z przesłanek wykluczająca takie rozstrzygnięcie. Wystarczającego powodu w tym względzie nie mógł natomiast stanowić fakt, że obecnie uczestnikowi te ruchomości są zbędne, czy też, że nie ma dokąd zabrać tych ruchomości. Wobec przyznania udziału we współwłasności nieruchomości na rzecz wnioskodawczyni i w konsekwencji orzeczenia obowiązku jej wydania, uczestnik postępowania będzie musiał zapewnić sobie nowe miejsce zamieszkania, a zatem z pewnością będą mu potrzebne ruchomości w postaci mebli. Wobec przyznania przez wnioskodawczynię wartości poszczególnych składników wskazywanej przez uczestnika Sąd uznał, że wartości te nie były w istocie sporne, a zatem, że dowód z opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości pozostawał zbędny i prowadziłby jedynie do przewlekłości postępowania. Ponadto Sąd miał na względzie, że wartości podane przez uczestnika były zbieżne z kwotami zakupu poszczególnych przedmiotów, a między stronami było bezsporne (z wyłączeniem jednego składnika), że stopień zużycia poszczególnych składników wynikał z ich normalnej eksploatacji. Tym samym przy dokonaniu fizycznego podziału ruchomości w sposób maksymalnie zbliżony do równego, ustalenie faktycznej aktualnej ich wartości miało znaczenie drugoplanowe. Sąd nie uznał, aby w skład majątku wspólnego wchodził piec kumulacyjny, albowiem wnioskodawczyni przedstawiała fakturę zakupu piecyka wolnostojącego wystawioną na rzecz K. G. (1). Uczestnik wskazywał co prawda, że być może faktura była wystawiona na rzecz jego teściowej, jednak dodał, że składnik ten został kupiony wspólnie przez małżonków. Uczestnik postępowania, poza swoimi twierdzeniami, nie potrafił w żaden przekonujący sposób podać, dlaczego przy zakupie piecyka wspólnie przez małżonków faktura została wystawiona na rzecz innej osoby. Zwłaszcza, że pozostałe faktury zakupu mebli dokonywane z zbliżonym czasie były wystawiane na rzecz jednego bądź obojga małżonków. Tym samym Sąd uznał, że w skład majątku wspólnego wchodzi wszystkie składniki wskazane w odpowiedzi na wniosek z wyłączeniem piecyka

wolnostojącego. Równocześnie Sąd uznał, opierając się na doświadczeniu życiowym, że komplet wypoczynkowy w postaci sofy i dwóch foteli nie przedstawia żadnej wartości. Obecnie bowiem rynek obrotu ruchomościami używanymi, zwłaszcza meblami, praktycznie nie istnieje. Tym bardziej trudno wyobrazić sobie zbycie uszkodzonego kompletu. Między stronami niesporne było, że przedmiotowy komplet jest uszkodzony, przy czym wnioskodawczyni twierdziła, że wynikało to z faktu niewłaściwego użytkowania przez uczestnika, natomiast uczestnik wskazywał, że zniszczenie było wynikiem normalnej eksploatacji. Równocześnie wnioskodawczyni wskazała, że wyniosła ten komplet do garażu i przed dom, a nie dokonała jego wyrzucenia tylko z uwagi na toczące się postępowanie, stwierdziła również, że w jej ocenie stan tego kompletu jest na tyle zły, że powinien on być wyłączony z podziału. Sąd uznał zatem, że skoro dla wnioskodawczyni przedmiotowy składnik majątkowy nie przedstawia żadnej wartości to nieuprawnionym byłoby przyznawanie na rzecz wnioskodawczyni. Skoro zaś zdaniem uczestnika stopień jego uszkodzenia wynika z normalnej eksploatacji i wnosił o objęcie go podziałem, to tym samym przedmiotowy komplet należało przyznać uczestnikowi. Równocześnie dokonując podziału pozostałych ruchomości Sąd uznał, że przy wnioskodawczyni powinny pozostać te składniki, które stanowią integralną część kuchni, stąd na rzecz wnioskodawczyni przyznano okap, płytę gazową, piekarnik, lodówko-zamrażarkę, jak również sprzęt gospodarstwa domowego (nie wiadomo było czego w istocie dotyczy to sformułowanie, stąd aby uniknąć dalszych konfliktów między stronami Sąd przyznał je na rzecz wnioskodawczyni) oraz stół i krzesła kuchenne. Łączną wartość ruchomości poznanych na rzecz wnioskodawczyni wyniosła 6.637 zł. Równocześnie Sąd przyznał pozostałe składniki na rzecz uczestnika postępowania w tym telewizor, jako pozostający w dyspozycji uczestnika oraz komplet wypoczynkowy w salonie i stół i krzesła z salonu. Łączna wartość składników majątkowych przyznanych uczestnikowi wyniosła 6.199 zł. Z tego względu Sąd orzekł jak w pkt II postanowienia. Równocześnie Sąd orzekł o obowiązku wydania na rzecz uczestnika przyznanych mu ruchomości, które nie znajdują się w jego wyłącznym władaniu określając termin wydania na 1 miesiąc, aby umożliwić stronom zorganizowanie tego przejęcia, o czym orzeczono w pkt VII postanowienia.

Rozliczenie nakładów w niniejszym postępowaniu znajduje podstawę prawną w art. 567 § 1 k.p.c., w myśl którego w postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej między małżonkami sąd rozstrzyga m.in. także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi.

Podstawę materialnoprawną do rozliczenia nakładów na majątek wspólny uczynionych w trakcie trwania wspólności majątkowej małżeńskiej stanowi art. 45 k.r.o. Zgodnie z tym przepisem każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek odrębny, może też żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swego majątku odrębnego (osobistego) na majątek wspólny. Art. 45 k.r.o. zastrzega przy tym, że zwrotu dokonywa się – co do zasady – przy podziale majątku wspólnego. Wnioskodawczyni w zakresie rozliczenia nakładów zgłosiła dwa żądania. Pierwszym z nich było rozliczenie nakładów w postaci spłaconych po ustaniu wspólności rat kredytu na samochód R. (...) dokonanych w okresie od 31 maja 2010r. do 30 lipca 2010r., drugim było żądanie zwrotu połowy nakładów poczynionych przez rodziców wnioskodawczyni w okresie od 31.07.2007r. do 30.07.2010r. z ich majątku na majątek wspólny w postaci wydatków na opłaty związane z utrzymaniem zajmowanego przez strony domu w łącznej wysokości 30.000 zł, którą to wierzytelność w stosunku do uczestnika postępowania K. G. (1) i J. G. umową cesji wierzytelności przenieśli na wnioskodawczynię. W tym zakresie wskazać należy, że jedynie pierwsze z żądań zgłoszonych przez wnioskodawczynię mogło zostać uwzględnione. Pomiedzy stronami bezspornym pozostawało, że spłata zaciągniętej w dniu 23 marca 2005r. w Banku (...) S.A. w W. pożyczki na zakup samochodu marki R. (...) nastąpiła w czasie trwania wspólności ustawowej, z wyłączeniem dwóch ostatnich rat, które zostały spłacone przez wnioskodawczynię po ustaniu wspólności. Z analizy samej umowy pożyczki wynikało natomiast, że spłata miała następować w malejących ratach kapitałowo-odsetkowych w wysokości ostatnia 320,60 zł oraz pozostałe 316,60 zł. Tym samym skoro żądanie wnioskodawczyni dotyczyło zwrotu 300 zł, Sąd ustalił, że nakład wnioskodawczyni wynosił 600 zł (Sąd nie mógł orzec wyższego nakładu, gdyż w tym zakresie związany był żądaniem), o czym orzekł w pkt IV postanowienia.

Drugie ze zgłoszonych żądań nie mogło zostać natomiast uwzględnione. W pierwszej kolejności wskazać należy, że wnioskodawczyni w żaden sposób nie wykazała, aby rzeczywiście miała miejsce jakkolwiek cesja wierzytelności,

która wobec obojga małżonków mogłyby przysługiwać rodzicom wnioskodawczyni. Już zatem z samego tego faktu żądanie nie mogło zostać uznane za zasadne. Niezależnie od powyższego wskazać należy, że zgodnie z ogólnymi regułami dowodowymi to na wnioskodawczyni, jako zgłaszającej żądanie rozliczenia takiego nakładu, spoczywał zgodnie z art. 6 k.c., ciężar wykazania jego wielkości i zgłoszenie w tym zakresie wniosków dowodowych. Takiej wymaganej inicjatywy dowodowej wnioskodawczyni nie podjęła. Żądanie wniosku w tym względzie ograniczyło się wyłącznie do gołosłownego twierdzenia, że opłaty związane z utrzymaniem zajmowanego przez strony domu w okresie od 31.07.2007r. do 30.07.2010r. wynosiły 30.000 zł. Wnioskodawczyni nie podała nawet, jakie konkretnie opłaty miałyby obejmować przedmiotowa kwota, nie przedłożyła żadnych rachunków, ich rozliczenia i wykazania, kto faktycznie koszty te poniósł. Wątpliwość co do rzeczywistego istnienia takiego roszczenia wynika również z treści zeznań świadka K. G. (1), która zeznała (k.110), że ponosiła wszelkie opłaty eksploatacyjne do momentu, aż córka dostała lepszą pracę, kiedy to zaczęły się dzielić opłatami po połowie. Było to jeszcze przed rozwodem stron, jakies dwa lata. Rozwód stron nastąpił w 2010r., a żądanie rozliczenia nakładów obejmowało lata 2007-2010, a zatem w przeważającej mierze okres, w którym zgodnie z tym, co zeznała świadek opłaty były dzielone po połowie. Z tego względu Sąd nie mógł rozliczyć, ani ustalić istnienia takiego rodzaju nakładów. Na marginesie tylko wskazać należy, że taka konstrukcja nakładu, w świetle zasad doświadczenia życiowego, budzi poważne wątpliwości. Nakłady te w postaci ponoszenia kosztów utrzymania domu były czynione w czasie trwania wspólności stron i wspólnego zamieszkiwania z matką wnioskodawczyni. Doświadczenie życiowe wskazuje, że w sytuacjach takich tj. wspólnego zamieszkiwania, rodzice często ponoszą samodzielnie koszty utrzymania nieruchomości, aby wspomóc finansowo swoje dzieci. Nie ma jednak podstaw do przyjęcia, aby taka „swoista darowizna” nie była czyniona na rzecz wsparcia rodziny, a zatem obojga małżonków. To wyklucza zaś po ustaniu wspólności żądanie rozliczenia nakładu skierowane do tego z małżonków, które nie jest dzieckiem ponoszącym koszty utrzymania nieruchomości.

Mając na względzie, że wnioskodawczyni otrzymała składniki majątkowe o wartości przekraczającej wielkość jej udziału Sąd orzekł o należnej uczestnikowi spłacie.

Zgodnie z treścią art. 212 § 3 k.c., jeżeli ustalone zostały dopłaty lub spłaty, Sąd oznaczy termin i sposób ich uiszczenia, wysokości termin uiszczenia odsetek, a w razie rozłożenia dopłat na raty terminy ich uiszczenia nie mogą łącznie przekraczać lat dziesięciu. Przepis ten, dotyczący zniesienia współwłasności, ma odpowiednie zastosowanie do podziału majątku wspólnego (art. 46 kro odsyła do przepisów o dziale spadku, a te z kolei do przepisów o zniesieniu współwłasności w częściach ułamkowych).

Określając wielkość spłaty Sąd miał na względzie, że suma majątku wspólnego wyniosła 207.736 zł. Wnioskodawczyni otrzymała składniki o łącznej wartości 193.637 zł, natomiast uczestnik o wartości 14.099 zł, przy czym Sąd uwzględnił dodatkowo do rozliczenia 1/2 nakładu wnioskodawczyni na majątek wspólny w postaci spłaty pożyczki na zakup samochodu tj. kwotę 300 zł. Z tego względu Sąd zasądził na rzecz uczestnika postępowania kwotę 89.469 zł odraczając płatność zasądzonej kwoty na okres 4 miesiące od dnia uprawomocnienia się wydawanego postanowienia. W sprawie nie budziło wątpliwości, że wnioskodawczyni nie dysponuje wolnymi środkami finansowymi, które mogłyby zapewnić jednorazową, natychmiastową spłatę udziału uczestnika. Okres odroczenia był zdaniem Sądu niezbędny, aby zapewnić wnioskodawczyni realne możliwości zgromadzenia zasądzonej kwoty. Jest to wystarczająco długi czas, aby podjąć efektywne kroki dla uzyskania odpowiednich środków na dokonanie spłaty przez zaciągnięcie zobowiązania kredytowego, przy posiadanej przez wnioskodawczynię zdolności kredytowej. Nie jest to okres długi, by kwota spłaty mogła się zdevaluować pozbawiając uczestnika należnego mu udziału w majątku podlegającym podziałowi. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c., zgodnie z którym wierzycielowi należne są odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, a w razie braku umowy co do ich wysokości, należne są odsetki w wysokości ustawowej.

Równocześnie wobec przyznania udziału w nieruchomości wnioskodawczyni Sąd nakazał uczestnikowi wydanie przedmiotowej nieruchomości w terminie 6 miesięcy od daty uprawomocnienia się orzeczenia. Sąd miał na względzie fakt, że S. K. (1) nie dysponuje inną nieruchomością, do której mógłby się przeprowadzić, dlatego po otrzymaniu spłaty należnego mu udziału będzie musiał dysponować czasem, aby zorganizować nowe miejsce zamieszkania. W

ocenie Sądu okres 2 miesięcy jest okresem wystarczająco długim, aby zapewnić sobie nowe miejsca zamieszkania, jak i dokonać w tym czasie faktycznej przeprowadzki ze wspólnie zajmowanej nieruchomości.

Zasady zwrotu kosztów w postępowaniu nieprocesowym reguluje art. 520 k.p.c., zgodnie z którym zasadą jest, że każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie (§ 1). Jeżeli jednak uczestnicy są w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania lub interesy ich są sprzeczne, sąd może stosunkowo rozdzielić obowiązek zwrotu kosztów lub włożyć go na jednego z uczestników w całości. To samo dotyczy zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników (§ 2). Jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie (§ 3). Zgodnie z postanowieniem Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 2010r., III CZ 46/10 „w sprawach tzw. działowych nie zachodzi przewidziana w art. 520 § 2 i 3 k.p.c. sprzeczność interesów tych uczestników, którzy domagają się podziału, niezależnie od tego, jaki sposób podziału postulują i jakie wnioski składają w tym względzie.” Tym samym uznać należało, że strony w równym stopniu zainteresowane były rozstrzygnięciem niniejszej sprawy. Do rozliczenia pozostały zaś nieuiszczone koszty sądowe związane z brakującą zaliczką na poczet wynagrodzenia biegłych. Skoro wnioskodawczyni dotychczas poniosła koszty w wysokości 950zł, zaś uczestnik w wysokości 250 zł, a brakujące koszty rozliczone zostały proporcjonalnie do wielkości udziałów stron w majątku wspólnym to Sąd nakazał wnioskodawczyni uiszczenie na rzecz Skarbu Państwa kwoty 391,95zł, zaś uczestnikowi postępowania 1.091,96 zł. Natomiast zgłoszone przez strony żądanie zasądzenia zwrotu kosztów postępowania zostały oddalone, jako nie mające uzasadnienia w treści art. 520 § 1 k.p.c.